

GAZETA ZGIERSKA

Prenumerata

Rocznie	złp. 2.— gr.
Półrocznie	" 1.— "
Kwartalnie	" —.50 "
Miesięcznie	" —.20 "

Zgierz,



Cena ogłoszeń

dn. 31 paździer.
1925 roku.

za wiersz 1-szpaltowy
za tekstem 20 gr.
Wychodzi co dwa tygodnie.

Wiadomości miejskie.

II Akademicka Ogólnokrajowa Loteria Fantowa. Dorocznym zwyczajem Rada Naczelna pomocy młodzieży akademickiej przy współudziale Komitetów Wojewódzkich i Kół Przyjaciół Akademika organizuje *Wielką Loterię Fantową*.

Dochód z loterii przeznaczony jest na cele pomocy młodzieży akademickiej, znajdującej się w czasie studiów w niezmiernie ciężkich i niesprzyjających dla pracy naukowej warunkach.

Ze względu na doniosłość tej akcji, pozbawionej całkowicie cech filantropji, Rada Naczelna uzyskała poparcie centralnych organów państwowych, komunalnych i społecznych.

Ogółem na Zgierz wyznaczono losów 10,000 à 50 groszy, przyczem będzie 2,235 wygranych na ogólną sumę 3,600.— zł. Główne wygrane stanowią: *koń, krowa, rower, teka skórzana, wazon platerowany, wielka lalka, zegar, zegarek srebrny kieszonkowy, aparat fotograficzny, wśród pozostałych: platery, naczynia kuchenne, galanterja, perfumerja, materiały na suknie i ubrania, obrazypolejne, koca, figury, i wiele innych cennych przedmiotów.* Rozsprzedaż losów rozpocznie się dnia 4 listopada i trwać będzie do dnia 15 listopada. Mijsca rozsprzedaży losów podane zostaną w afiszach, które będą rozlepione po rogach miasta. Fanty wygrane wydawane będą natychmiast przez Magistrat m. Zgierza, prócz fantów głównych, opatrzonych rzymską numeracją, które znajdować się będą na wystawie w jednym z większych okien wystawowych i można odebrać dopiero w ostatnim dniu loterii, t. j. dnia 15-go listopada b. r.

Poza przesłaniem Komitetom fantami są wyznaczone jeszcze dwie kategorie premji.

Dla I kategorii przeznaczono 2 premje w postaci samochodu marki Citroen i pary koni z powozem.

Premje te zostaną rozlosowane przez Radę Naczelną w dniu 15. XI. pomiędzy Komitetami loterii, za wyłączeniem Warszawy i padną na losy z rzymskimi numerami.

Rozlosowanie odbędzie się w następujący sposób: z pudełka z kartkami z nazwą na każdej jednego z ośrodków loterii zostaną wyciągnięte 2 kartki, które ustalą na jakie ośrodki padną premje, następnie zaś ciągnięcie kartek z rzymskimi cyframi zdecyduje, na który kupon w danym ośrodku padła wygrana.

W ten sposób ośrodki mają jednakowe szanse do wygrania premji, bez względu na ilość losów rozsprzedanych.

Dla II kategorii są wyznaczone 3 premje: dla jednego z miast I, II lub III kategorii, które najprędzej rozsprzeda wszystkie swoje losy, wyznaczona została premja w postaci rasowego wierzchowca z siodłem, dla jednego z miast IV, V, i VI kat., które najprędzej rozsprzeda swe losy — premja w postaci motocykla, a dla jednego z miast VII, VIII, IX i X kat., — które najprędzej rozsprzeda swe losy — premja w postaci samochodu.

Dla ustalenia kolejności zupełnej rozsprzedaży losów jest decydujący czas nadania do Warszawy telegraficznego zawiadomienia.

Wygraną premję Komitet miejscowy oddaje posiadaczowi największej ilości pustych losów.

Fanty nieodebrane do godziny 8 wiecz. 15 listopada przechodzą na własność Komitetu Loterii i sprzedane zostaną drogą licytacji. Licytacja rozpocznie się od sumy zł. 0.50,—.

Z kwesty Polskiego Towarzystwa Opieki nad Kresami.

Komitet kwesty ulicznej w Zgierzu, odbytej w niedzielę, dnia 25 października 1925 r. na rzecz Polskiego Towarzystwa Opieki nad Kresami podaje do publicznej wiadomości, że zebrano ogółem zł. 124.— (*sto dwadzieścia cztery*), a że na szpilki i bibułkę wydatkowano zł. 6 — (*sześć*), więc czystego dochodu pozostało zł. 118 — (*sto osnaście*), którą to sumę przesłano do Zarządu Towarzystwa w Warszawie, ul. Kredytowa 16.

Pp. kwestarkom i kwestarzom składamy niniejszym serdecznie podziękowanie.

Przewodniczący Komitetu (—) *Jan Swierz*.
Sekretarz (—) *S. Chęciński*.

Pobór składki ogniowej od przymusowo ubezpieczonych plonów w roku gospodarczym 1925/26. Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych Oddziału Łódzkiego nadesłała rejestr poborowy składki ogniowej od przymusowo ubezpieczonych plonów w roku 1925/26.

W związku z tem Magistrat przystąpił do wysyłania wezwań, zawiadamiających o wysokości wymierzonej składki.

Oryginalne pokwitowanie P. D. U. W. z zaznaczoną wysokością ubezpieczenia wyda Kasa Miejska po uiszczeniu należności.

Zebanie kontrolne rezerwistów. Na podstawie art. art. 85 i 86 Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dn. 23 maja 1923 r. (Dz. Ust. R. P. № 61 z dnia 18/VII 1924 r. poz. 609) i rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 13-go sierpnia b. r. (M. S. Wojsk. Dep. I piech. L. 1319 tjn. pob. ew.) odbędą się zebrania kontrolne szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią (kat. C i C jeden) i tych (kat. A), którzy w roku bieżącym nie odbyli ćwiczeń wojskowych w rezerwie, zamieszkałych na terenie powiatu Łódzkiego.

Od obowiązku stawienia się do zebrań kontrolnych są zwolnieni z urzędu:

- posłowie do Sejmu i Senatu oraz ministrowie i wice-ministrowie (podsekretarze stanu),
- duchowni i kandydaci stanu duchownego,
- szeregowi, którzy w roku bieżącym odbywali służbę czynną w wojsku lub ćwiczenia wojskowe,
- szeregowi, którzy w roku bieżącym zgłosili się do służby w wojsku lub ćwiczeń wojskowych, jednak z powodu choroby lub celem przedstawienia Komisji rewizyjnej z tej służby zostali zwolnieni,
- znajdujący się w więzieniu śledczym lub karnym oraz umieszczeni w karnych zakładach poprawczych,
- szeregowi rezerwy, tudzież pospolitego ruszenia, którzy rzeczywiście wyjechali zagranicę zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Na zebranie kontrolne należy się zgłosić w oznaczonych w poniżej podanym planie terminach, o godz. 8 rano w P. K. U. Łódź—powiat przy ulicy Piotrkowskiej 181 w Łodzi, punktualnie i z książeczką wojskową, kartą mobilizacyjną i innymi dokumentami wojskowymi.

Rezerwiści, którzy nie stawiają się w porę na zebranie kontrolne, będą pociągnięci do odpowiedzialności w myśl wojskowych przepisów karnych (dyscyplinarnych) przez przewodniczących zebraniom kontrolnym.

Powołani na zebranie kontrolne nie mogą rościć pretensyj do Skarbu Państwa tytułem odszkodowania bądź to z powodu zaniechania pracy, bądź też poniesienia pewnego uszczerbku w zarobku dziennym skutkiem stawienia się na zebranie kontrolne

Stają do kontroli roczniki m. Zgierz: 2 listopada 1890, 3 go listopada 1895, 5 listopada 1896, 6 listopada 1897, 7 listopada 1901, 9 listopada 1890, 1895, 1896, 1897, 1901, 1900, 1899.

Przegląd ogierów. Powołując się na umieszczone w № 20 „Gazety Zgierskiej” ogłoszenie o zameldowaniu w Magistracie w terminie do dnia 25 października b. r. ogierów poniżej 4 lat, Magistrat m. Zgierza podaje do wiadomości publicznej, iż zgodnie z rozporządzeniem M. R. i D. P. z dnia 10. VII 25 r. o wykonywaniu nadzoru państwowego nad ogierami i rejestracji klaczy zarodowych (Dz. U. R. P. № 79, poz. 511) odbędzie się **dnia 17 grudnia 1925 r., o godz. 10 rano w Zgierzach na targowicy zwierzęcej** przegląd wszystkich przebywających na terenie miasta Zgierza ogierów poczynając od 2 lat ukończonych na wiosnę 1925 roku.

Przegląd powyższy dokonany zostanie przez Wojewódzką Komisję kwalifikacyjną i dokonany zostanie celem zakwalifikowania przebywających na teren m. Zgierza ogierów, poczynając od 2 lat, do otrzymania świadectwa uznania.

Komisja kwalifikuje ogiery uznane według trzech kategorii:

Kategoria I Ogiery zalecone. Do tej kategorii ogier winien być zakwalifikowany przez Komisję jednogłośnie, mieć ukończonych > lat i posiadać udowodnione pochodzenie zarówno z ojca jak i matki.

Kategoria II. Ogiery uznane. Do tej kategorii zaliczone będą ogiery, które ukończyły 3 lata, odpowiadają wymogom hodowlanym, nie posiadają jednak warunków, przewidzianych dla kategorii I.

Kategoria III. Ogiery dopuszczalne. Do tej kategorii mogą być zaliczone ogiery, które w okresie sezonu kopolacyjnego osiągnęły wiek trzech lat i które należy uznać jedynie ze względu na brak ogierów pierwszych dwóch kategorii w danej miejscowości.

Nie mogą być zakwalifikowane do otrzymania świadectwa uznania:

- ogiery, dotknięte dychawicą świszczącą oraz dychawicą na tle schorzeń płuc lub serca,
- ogiery dotknięte wadami wzroku.

Przyczem Magistrat m. Zgierza zaznacza, iż właściciele ogierów we własnym interesie winni przy dostarczeniu ogierów do przeglądu przedstawiać rodowody, t. j. ściśle dane o pochodzeniu rzeczonoego ogiera zarówno z ojca jak i matki.

Wszystkie ogiery winny być doprowadzone na godzinę przed rozpoczęciem przeglądu na targowicę zwierzęcą i przedstawiane Komisji bez uprząży lub siodeł, a jedynie w trenzlach lub uździenicach z powodami (sznurami lub rzemieniami względnie łańcuchami).

Dotychczasowe przeglądy ogierów w północnej części Województwa Łódzkiego wykazały masowe doprowadzenie ogierów bezwartościowych pod względem hodowlanym, których przegląd niepotrzebnie zabiera bardzo wiele czasu tak Komisji, jak i do prowadzącym, wobec czego poleca się posiadaczom ogierów, nienadających się do zakwalifikowania, dobrowolną ich kastrację jeszcze przed odbyć się mającym przeglądem, przyczem zaznacza się, iż ogiery niewykastrowane w razie nieotrzymania świadectw uznania według wszelkiego prawdopodobieństwa podlegać będą opodatkowaniu.

Ceny wycieczne na mięso, wędlinę i pieczywo. Komisja do regulowania cen ustaliła:

Na mięso:

Wieprzowina	1 klg.	zł. 1.80	Stonina	1 klg.	zł. 2.60
Szab	1 "	" 2.40	Sadło	1 "	" 2.80
Baleron	1 "	" 2.40	Szmalc	1 "	" 3.20

Na wędlinę:

Szynka gotowana	1 klg.	zł. 4.80	Kiełbasa serdel.	1 klg.	zł. 2.80
Baleron	1 "	" 4.80	Kaszanka	1 "	" 1.—
Serdelki	1 "	" 3.40	Salceson	1 "	" 2.80
Krakowska	1 "	" 3.40	Czarna	1 "	" 1.80
Paszetowa	1 "	" 3.40	Boczek sur. wędz.	1 "	" 3.—
Kiełbasa krajana	1 "	" 2.80	Stonina wędzona	1 "	" 3.20

Pieczywo:

Chleb 1 gatunek	2 klg.	65 gr.	Chleb razowy	2 klg.	50 gr.
" koszyczkowy	2 "	65 "	Bułki	1 "	70 "

Sprawozdanie z posiedzenia Rady Miejskiej z dnia 24-go września 1925 r.

(Dokoliczenie).

W dalszym toku obrad w związku z czytaniem rozdziału IV zabiera głos radna Grodzicka, oświadczając, że na posiedzeniu Komisji Zdrowotności zdecydowano poczynić pewne zmiany wśród personelu szpitala. Między innymi Komisja uznała konieczność zaangażowania akuszerki dla oddziału ginekologicznego, ponieważ pielęgniarka, która obecnie spełnia funkcję akuszerki, nie wywiązuje się należycie ze swych obowiązków, przyczem nie posiada należytych kwalifikacji. Również etat felczera jest zbędny, którego mógłby zastąpić jakiś farmaceuta.

Następnie mówczynie stwierdza, że w szpitalu dzieją się rzeczy, które pod żadnym względem nie powinny mieć miejsca. Otóż między innymi nie dawno temu miał miejsce taki wypadek, że przy porodzie nie była pielęgniarka, która, wiedząc jednakże, że ten ma nastąpić, wyszła na miasto. Jednocześnie radna Grodzicka oświadcza, że funkcję akuszerki w szpitalu bardzo często wykonuje felczer.

W końcu porusza sprawę lokalu szpitala. Lokal jest za szczyplawy. Obecna kancelarja winna być przeniesiona do innego lokalu, a pokój ten należałoby oddać szpitalowi, ponieważ jest on obszerny, jasny i przylega do sal szpitala.

Odpowiadając, decernent Wydziału Zdrowotności p. Sheybal oświadcza, że Rada Miejska kilkakrotnie już zajmowała się sprawą zmian wśród personelu szpitala, lecz obecnie jest to zbyt czułe, gdyż stosunki w szpitalu w tej chwili ułożone są niezłe. Następnie ławnik Sheybal stwierdza, że wszystkie wnioski Komisji Zdrowotności, wyluszczone przez radn. Grodzicką, przeszły przeciw głosom lekarza i ławnika. W końcu zaznacza, że sprawa kancelarji została załatwiona na posiedzeniu Komisji Zdrowotności i niepotrzebnie wpływa na dzisiejsze posiedzenie Rady Miejskiej.

Zabierając powtórnie głos, radna Grodzicka oznajmia, że z przykrością musi stwierdzić, że chyba pan decernent Wydziału Zdrowotności mówi nieprawdę, bowiem to, że felczer bywa przy porodach jest faktem. Tego rodzaju stosunki w szpitalu, mówczynie uważa za skandaliczne.

Następnie mówczynie zapytuje, dlaczego sekretarz Wydziału załatwia takie sprawy, jak wydawanie bielizny, żywności, które to winna wykonywać przełożona. W końcu podkreśla, że jest zgorzonna tym, że pan decernent mówi nieprawdę, gdyż sprawy te napewno są mu znane, skoro nawet lekarz o wszystkim wie doskonale.

W odpowiedzi ławnik Sheybal oświadcza, że przeprowadzone zostanie dochodzenie i że niema zamiaru więcej dyskutowania nad tą sprawą, przyczem zastrzega się przeciw podobnym powiędziom radn. Grodzickiej.

W powyższej sprawie zabiera jeszcze głos ławnik Chrupkowa, oznajmiając, że na posiedzeniu Magistratu zaraz po zwolnieniu akuszerki oświadczyła, aby zaangażować inną, lecz reszta członków Magistratu przeciwna była temu, wychodząc z założenia, że funkcję tę może spełniać pielęgniarka, przez co zyska się na oszczędności. Za zgodą też lekarza i ławnika funkcję akuszerki w szpitalu, Magistrat powierzył pielęgniarce.

W dyskusji radny Bińkowski, zabrawszy głos, wnosi o niezwłoczne zaangażowanie akuszerki.

Ławnik Sheybal proponuje powierzyć sprawę zmian wśród personelu szpitala do załatwienia lekarzowi, uwzględniając zdanie tegoż.

Przewodniczący ze swej strony wnosi o powzięciu uchwały tej treści:

„ze Rada Miejska uchwała sprawę akuszerki powierzyć do załatwienia Komisji Zdrowotności wspólnie z Magistratem i złożenia wniosku Radzie Miejskiej”.

Na powyższe Rada Miejska wyraziła swą zgodę.

Poczem cały Rozdział IV po uczytaniu wyżej podanych zmian przyjęto.

Przy dalszym czytaniu w Rozdziale V tytuł I uchwalono skreślić sumę zł. 11,200.— wstawioną na brukowanie ul. Przejazd ze względu na brak odpowiedniego pokrycia.

Następnie przy czytaniu tyt. VI radny Czapliński zapytuje, dlaczego Magistrat po sprzedaniu koni nie kupił nowej pary.

Przewodniczący wyjaśnia, że koni nie kupiono, ponieważ nie można było dostać koni dobrych, przyczem zaznacza, że wynajmując te, Magistrat nic nie traci, przeciwnie zyskuje nawet, gdyż utrzymanie koni wynosiło więcej.

Zabierając głos, radny Morgenstern zapytuje, co robi woźnica, skoro niema koni, i dlaczego Wydział Budowlany nie ogłosił konkursu na kupno koni.

Odpowiadając, ławnik Nawrocki oświadcza, że woźnica jeździ kofmami wynajętymi, względnie pracuje gdzie indziej. Co się

tyczy konkursu, ten był ogłoszony zapomocą okólnika przez zwrócenie się do osób poważniejszych, utrzymujących konie.

Radny Pawlikowski zwraca uwagę, że konkurs winien być ogłoszony, tak jak się zwykle praktykuje w „Gazecie Zgierskiej”.

Radny Pomorski wnosi, aby Magistrat bezwzględnie kupił konie.

W odpowiedzi Przewodniczący zaznacza, że Magistrat wcale nie zrezygnował z kupna koni.

Następnie, zabierając głos, radny Morgenstern, zauważa, że pobory kominiarza są za wygórowane. Mówca oświadcza, że kominiarz nie pracuje, a wszelką pracę wykonują wyłącznie czeladnicy, dlatego też jest zdania, że byłoby daleko lepiej, gdyby zaangażować jeszcze kilku czeladników, miast płacić kominiarzowi tylko za to, że jest majstrem.

Przewodniczący wyjaśnia, że wysokość pensji kominiarza została określona na zasadzie cennika Cechu Kominiańskiego, zatwierdzonego przez Województwo, i że zmniejszona być nie może, gdyż obecny jak i inny majster kominiański nie zgodziłby się na niższą płacę.

Jednocześnie Przewodniczący zaznacza, że o ile weźmie się pod uwagę, że z pensji tej kominiarz czerpie na wydatki związane z kupnem narzędzi oraz na ubezpieczenie czeladników, to wynagrodzenie okaże się wcale nie za duże.

W dyskusji, zabierając powtórnie głos, radny Morgenstern składa wniosek o zmniejszenie pozycji, wstawionej na pensję dla kominiarza i czeladników do sumy zł. 3,600.—

Radna Grodzicka wnosi o przerwanie dyskusji.

W głosowaniu wniosek radnego Morgensterna upadł.

Poczem cały Rozdział V po uczynieniu powyższych zmian przyjęto wszystkimi głosami przeciw 1.

Następnie przystąpiono do czytania Rozdziału VI.

W tytule II postanowiono zmniejszyć pozycję „Na kupno inwentarza” do zł. 3,000.—

Na wniosek radnego Pawlikowskiego Rada Miejska postanowiła podwyższyć sumę zł. 3,000.—, wstawioną na kupno książek, zeszytów i odzieży dla biednych dzieci, do zł. 5,000.— ze względu na panujący kryzys, wskutek którego zapotrzebowanie z tego tytułu będzie bardzo znaczne.

Przy dalszym czytaniu zabiera głos radny Bińkowski, zapytując, czy higienistka w Ambulatorjum Szkolnym jest niezbędna.

Wyjaśnia ławnik Chrupkowa, że etat higienistki jest konieczny, a to dlatego, że higienistka niezbędna jest lekarzowi do pomocy przy badaniu dzieci, wykonując mierzenie i ważenie tych oraz spełnia ona również wszelką pracę kancelaryjną w Ambulatorjum.

Następnie radny Olczak porusza sprawę Ambulatorjum Jaglicznego, oświadcza, że jest ono otwarte bardzo rzadko, a personel tego jest tak liczny. Mówca zapytuje, co zatem robi personel Ambulatorjum.

W odpowiedzi ławnik Chrupkowa wyjaśnia, że personel Ambulatorjum Jaglicznego składa się z lekarza, higienistki i sprzątaczk. Ponieważ lekarza-okulisty niema na miejscu, gdyż przyjeżdża on z Łodzi tylko 2 razy w tygodniu, przeto Ambulatorjum nie może być czynne codziennie. Dalej ławnik Chrupkowa zaznacza, że higienistka jednak zajęta jest codziennie, gdyż prócz pracy z lekarzem w Ambulatorjum robi ona jeszcze zabieg dzieciom w Szkole Jaglicznej.

Przy czytaniu tyt. VI radny Pawlikowski zapytuje, jak liczny jest personel Biblioteki.

Odpowiada ławnik Chrupkowa, że obecny personel Biblioteki składa się: z bibliotekarki, 2 sił pomocniczych i woźnego; na rok przyszły, w razie otwarcia Czytelni, przewiduje się jeszcze jeden etat pracownika i sprzątaczk.

W sprawie tego tytułu zabiera głos radny Morgenstern, wnosząc o skreślenie przewidzianych nowych etatów, to jest jednej siły pomocniczej i sprzątaczk.

Wniosek radnego Morgensterna jednogłośnie przyjęto, zmniejszając odpowiedni tytuł w budżecie do sumy zł. 8,940.—

Również Rada Miejska postanowiła zmniejszyć pozycję „Na reperację książek i inwentarza” do zł. 2,000.—

Tytuły VII i XI skreślono całkowicie.

W tyt. XII postanowiono skreślić sumę zł. 1,200.—, przewidzianą na urządzenie gabinetu dentystycznego.

W związku z powyższą sprawą radna Grodzicka zapytuje, czy prowadzona jest kontrola nad Ambulatorjum Dentystycznym.

Odpowiadając, ławnik Chrupkowa oświadcza, że faktycznie to Ambulatorjum nie istnieje, natomiast dentystka bada dzieci w szkołach, a u siebie udziela porad i zabiegów tym dzieciom, które tego potrzebują i zgłaszają się do leczenia.

Radny Olczak, zabierając głos, stwierdza, że dzieci nie korzystają z pomocy dentystycznej, najczęściej leczą się w Kasie

Chorych, a w tym roku całkiem nawet w szkołach nie były badane.

Ławnik Chrupkowa wyjaśnia, że dzieci przejrane były przez dentystkę w roku ubiegłym i te, które uznane zostały za chore miały się zgłosić do leczenia. Jednakże mimo, że dzieci tych było bardzo wiele, z tych tylko znikoma ilość zgłosiła się do leczenia. Winy tu należy szukać w tym, że rodzice dzieci bardzo często nie zdają sobie sprawy z leczenia dentystycznego i nie posyłają dzieci do leczenia.

Jednocześnie ławnik Chrupkowa stwierdza, że w roku bieżącym znaczna ilość dzieci ze szkół powszechnych korzystała i w dalszym ciągu korzysta z porad lekarza-dentysty.

Poczem cały Rozdział VI przyjęto po dodaniu nowego tytułu „Na wynagrodzenie dla kierownika orkiestry szkolnej” na sumę zł. 2,400.—, który to etat uchwalony został przez Radę Miejską na posiedzeniu.

Poczem posiedzenie zakończono.

Ogłoszenia urzędowe.

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości publicznej, że od dnia 15 listopada b. r. Wydział Opieki Społecznej przy Magistracie m. Zgierza nie będzie zwracał kosztów pomocy akuseryjnej, udzielonej niezamożnym położnicom w domu przez akuszerki prywatne.

Niezamożne położnice, pragnące korzystać z bezpłatnej pomocy akuseryjnej, winny odbywać porody na oddziale położniczym przy Szpitalu Miejskim.

Zgierz, dn. 28 października 1925 r.

Magistrat.

Rozporządzenie.

o handlu produktami mięsnymi i urządzeniu sklepów rzeźniczych, masarni, jatek i hal mięsnych na terenie Województwa Łódzkiego.

Na podstawie art. 8a Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 27 września 1920 r. (Dz. Ust. R. P. № 102 z 1920 r.) w związku z przepisami zasadniczej Ustawy Sanitarnej z dnia 19 lipca 1919 r. (Dz. Praw. P. P. № 63 z 1919 r.) i stosownie do postanowień ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. (Dz. Ust. R. P. № 67 z 1919 r.), tudzież obowiązujących przepisów Ustawy Lekarskiej T. XIII. Zb. Pr. b. ces. ros. z 1905 r. art. 1124 i 1125 zarządza, co następuje:

§ 1. Sprzedaż mięsa, oraz wszelkich organów i części mięsnych, zaopatrzonych w znaki ogólnego dozoru sanitarno weterynaryjnego, jak również wyrobów mięsnych (wędlin) odbywać się może tylko w odpowiednio urządzonej sklepach rzeźniczych, masarniach, jatkach i halach mięsnych.

2. Płactwo bite nieoskubane wolno sprzedawać tylko w sklepach specjalnych, urządzonej na wzór sklepów rzeźniczych.

3. Dokładnie oskubany i oczyszczony drób bity zezwala się sprzedawać we wszystkich sklepach rzeźniczych, jatkach i halach mięsnych, oraz w sklepach kolonialnych, spożywczych, z produktami wiejskimi. W tych ostatnich jednak zabrania się sprzedaży drobiu w kawałkach

§ 4. Sprzedaż koniny i wyrobów z niej dozwolona jest tylko w osobnych na ten cel przeznaczonych sklepach, z wyraźnym napisem „mięso końskie”.

5. Sprzedaż dziczyzny w czasie dozwolonego polowania, dopuszcza się we wszystkich sklepach, bazarach i na targowiskach miejskich. Drobną zwierzyną, jak zające, króliki leśne i wszystko ptactwo dzikie, może być sprzedawane tylko w całości w skórze i pierzu; grubsza zaś zwierzyna, jak jelenie, dziki i sarny — także częściowo, w kawałkach, lecz z warunkiem zachowania w skórze do końca rozsprzedaży.

§ 6. Domokrażny handel mięsem zdatnym do spożycia ludzkiego, jak również i wyrobami mięsnymi jest wzbroniony.

§ 7. Sklepy rzeźnicze, jatki i hale mięsne mogą być urządzone w podwórzach, oficynach i zaułkach, lecz tylko od ulicy — we frontowych domach.

§ 8. Składy ze sprzedażą kiszek, tak suchych jak mokrosolnych, mogą być urządzone tylko w obszernych małych załudnionych podwórzach i winny być zaopatrzone w dostateczną ilość powietrza, światła, wody i odpowiednie ścieki, oraz posiadające podłogę z nieprzemakalnego materiału (asfalt, beton i cement).

§ 9. W czasie jarmarków i targów, ze względu na większe skupienie ludności, zezwala się na sprzedaż mięsa i jego przetworów na odkrytych stołach we wszystkich miastach i osadach województwa. Wyjątek stanowi miasto Łódź, w którym jarmarki i targi na zwierzęta domowe odbywają się na terenie rzeźni miejskiej, gdzie sprzedaż produktów mięsnych jest wzbroniona.

§ 10. W dni zwyczajne — sprzedaż mięsa i jego prze-

tworów we wszystkich miejscowościach Województwa Łódzkiego, na rynkach, placach, ulicach ze stołów i wozów, nawet z oszklonych gablotek jest wzbroniona.

§ 11. Mięso i wyroby masarskie dostarczane być winny na jarmarki i targi w stanie świeżym bez żadnych oznak rozkładu, a mięso nadto opatrzone plombą, lub pieczęcią dozoru sanitarno-weterynaryjnego.

§ 12. Skłepy rzeźnicze winny być suche, widne, łatwe do przewietrzania i tak obszerne, by zatrudniony w nich personel, oraz kupujący nie ocierali się o wiszące na ścianach mięso i produkty.

W miastach wydzielonych (Łodzi, Piotrków, Kalisz, Pabjanice, Tomaszów), podłoga w sklepach mięsnych winna być zrobiona z materiału nieprzepuszczalnego (cement, asfalt, lub beton), a ściany w sklepach, na wysokości 2 mtr. od podłogi, winny być wyłożone kafkami, lub malowane olejno farbą jasnego koloru. Ściany malowane przed wydaniem niniejszego Rozporządzenia na inny kolor i nie wymagające jeszcze ponownego malowania, mogą być pozostawione bez zmiany do następnego malowania. W pozostałych miejscowościach województwa ściany w sklepach mogą być malowane olejną farbą jasnego koloru, lub bielone. We wszystkich miejscowościach wzdłuż ścian sklepu powinny być wieszadła z hakami ocynkowanymi i tak umieszczone, by mięso lub wyroby masarskie, wiszące na nich nie dotykały ściany. Pieńki do rąbania mięsa powinny być często zmywane i utrzymywane we wzorowej czystości.

Stół dla sprzedaży mięsa winien być marmurowy lub drewniany, obity nieuszkodzoną blachą cynkową. Pożądane jest używanie do rozcinania mięsa piłek i noży.

§ 13. Warsztaty rzeźnicze muszą być zaopatrzone w dostateczną ilość powietrza, światła naturalnego, lub elektrycznego i wody, przy odpowiednim urządzeniu ścieków. Odległość warsztatów rzeźniczych od obór, stajen i śmietników winne wynosić nie mniej jak 6 mtr. a od ustępów — 10 mtr.

Wyjątki od tej zasady w odniesieniu do już istniejących warsztatów mogą być dopuszczane jedynie na mocy specjalnych zezwoleń władzy administracyjnej I instancji, wydanych w każdym poszczególnym wypadku.

W miastach wydzielonych podłoga w warsztatach rzeźniczych powinna być asfaltowa, betonowa lub cementowa, a ściany wymalowane olejną farbą. Nad kotłem winien być kaptur do odprowadzania pary na zewnątrz. Wędzarnie mają być urządzone w ten sposób, by dym nie dostawał się do warsztatu, ani sąsiednich ubikacji.

§ 14. Sprzedający w sklepach powinni mieć na sobie czyste białe fartuchy, a mięso wiszące powinno być pokryte czystym płótnem.

§ 15. Przy halach mięsnych powinna być urządzona chłodnia, w celu przechowania mięsa w czasie letnich miesięcy. Przy pojedynczych sklepach wystarcza lodownia domowa.

§ 16. Wszelkie narzędzia naczyń i papier, używane do transportowania przechowania, ekspedycji i opakowania produktów mięsnych, powinny być używane w stanie dobrym i czystym — papier niezadrukowany.

§ 17. Sprzedaż wyrobów masarskich wędzonych może się odbywać również w sklepach spożywczych i kolonialnych, z tem jednak zastrzeżeniem, że wyroby te będą przechowywane w osobnej ku temu przeznaczonej szafie.

§ 18. Wywieszanie (wystawianie) nazewnątrz sklepu mięsa i wszelkich wyrobów mięsnych za wyjątkiem dziczyzny i ptactwa domowego dobrze oczyszczonego i oskubanego jest surowo wzbronione.

§ 19. Właścicielom sklepów rzeźniczych zabrania się przechowywania w mieszkaniach mięsa i wszelkich przetworów tegoż, przeznaczonych na sprzedaż.

Również sklepy i warsztaty rzeźnicze nie mogą być używane jako ubikacje mieszkalne i nie wolno przechowywać w nich pościeli, odzieży, bielizny, jak również nie wolno w nich trzymać psów i kotów.

§ 20. W sklepach i warsztatach rzeźniczych nie wolno przechowywać zepsutych produktów mięsnych, skór, rogów, kopyt i wyporków cielęcych, oraz mięsa, stoniny, płuc i wątrób, niezaopatrzonej w znaki oględzin dozoru sanitarno-weterynaryjnego.

§ 21. Sklepy rzeźnicze, masarskie, spożywcze z wędlinami, oraz warsztaty masarskie, jak również jatki i hale mięsne podlegają rewizjom sanitarno-weterynaryjnym i sanitarno-lekarskim.

§ 22. Winni przekroczenia niniejszego Rozporządzenia pociążeni będą do odpowiedzialności sądowej z art. 138 K. K.

§ 28. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego.

Magistrat.

Jednocześnie traci moc obowiązującą Rozporządzenie moje z dn. 9-go kwietnia r. b. (Dz. Urz. Województwa Łódzkiego № 16 z roku 1925).

Wojewoda: (—) L. Darowski.

Rozporządzenie

wydane na zasadzie § 59 rozporządzenia Ministra Robót Publicznych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 czerwca 1924 r. regulującego używanie i ochronę dróg.

(Dz. Ust. Rz. P. № 6, poz. 611).

Zakaz niszczenia dróg.

1. Zabrania się niszczyć i uszkadzać drogi publiczne oraz wszelkie przynależności i urządzenia drogowe, jako to: mosty, rowy, drzewa i znaki drogowe. Zabrania się więc włóczenia po drogach twardych przedmiotów, wyrzucać na drogi błoto, śmieci i t.p., zasypywać i tratować skarpy, wypasywać na nich trawę i t.p.

2. Wozy frachtowe utrzymywane dla celów zarobkowych mają mieć obręczę kół szerokości 8 cm. przy zaprzęgu 2-konnym a 10 cm. przy zaprzęgu 4 i więcej konnym.

3. Zabrania się rozkładać otwarte ogniska w odległości mniejszej niż 150 od mostów drewnianych. Po mostach z drewnianymi pokładami zabrania się palić tytoń, przechodzić lub przejeżdżać z ogniem lub niezamkniętym paleniskiem maszyn, wreszcie urządzić popasy i noclegi pod wszelkimi mostami.

Przepisy dotyczące ruchu na drogach publicznych.

4. Ruch jezdny oraz pędzonych lub prowadzonych zwierząt ma się odbywać na twardej nawierzchni, pieszy i rowery na pośrodkach trzymając się prawej strony w kierunku ruchu.

5. Wymijanie przy jeździe w kierunku przeciwnych ma się odbywać po stronie prawej, wyprzedzenie w tym samym kierunku jazdy po stronie lewej wyprzedzanego, po uprzednim za sygnalizowaniu o wymiarze wyprzedzenia. Jakikolwiek wyścigi bez uzyskania zezwolenia są wzbronione.

6. Prowadzenie dwóch pojazdów obok siebie jest wzbronione.

7. Na ostrych skrętach, skrzyżowaniach dróg oraz mostach o drewnianym pokładzie ponad 20 mtr. długości zabrania się jeździć z chyżością większą niż 6 klm. na godzinę (chyżość konia w stępie).

8. Pojazdy używane w celach zarobkowych winny posiadać hamulec. Zabrania się używać do hamowania łańcuchów, haków lub innych przyrządów niszczących drogi.

9. Szerokość pojazdów względnie ładunków nie może być większa niż 2,50 mtr., wysokość od ziemi 4,00 mtr.

10. Zabrania się woźnikom spać podczas jazdy na wozie i opuszczać pojazd bez dozoru oraz urządzić postoje na drodze.

11. Wszelkie pojazdy znajdujące się na drogach publicznych, a w taborach pierwszy i ostatni winne być z chwilą nastania ciemności oświetlone przynajmniej jednym białym światłem widocznym z daleka. Pojazdy, z wyjątkiem osobowych, nie służących dla celów zarobkowych, winny mieć z lewej strony napisy względnie tabliczki wymiarowe najmniej 25 × 15 cm. z czytelnie wypisanym nazwiskiem i miejscem zamieszkania właściciela firmy, majątku i t. p.

12. Zabrania się jeździć saniami bez dzwonek lub grzechotek, oraz bez dysza.

13. Zabrania się przewozić ciężary saniami, których płozy mają w dolnej części mniej niż 120 cm. długości i mniej niż 20 cm. szerokości.

14. Zabrania się wozić drogami publicznymi bez przykrycia lub wystawiać wzdłuż drogi lub przy drodze przedmioty, mogące wywoływać u ludzi przestrasz lub obrzydzenie lub płoszyć zwierzęta.

Postanowienia karne.

15. Przestrzeganie powyższych przepisów jest obowiązkiem służby drogowej, organów policji państwowej i urzędów gminnych.

16. Winni przekroczenia powyższych przepisów będą oprócz wynagrodzenia poczynionej szkody karani w myśl postanowień ustawy z dnia 7 października 1921 roku o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. Urz. P. № 89 poz. 656) grzywną do 500 zł lub aresztem do dwóch miesięcy o ile przekroczenie nie podlega surowszej karze. Grzywny nieściągalne będą zamienione na areszt nie dłuższy niż 3 miesiące.

Wojewoda: (—) L. Darowski.

Kto udziela angielskiego? Zgłoszenia oddać do Redakcji „Gazety Zgierskiej”.

Żarówki „OSRAM” są najtrwalsze i najoszczędniejsze do nabycia od 10 do 150 świec 220 wolt, jak również na 110 i 120 wolt u przedstawiciela w Zgierzu, ul. Średnia 22, m. 4

Druk M. Nowicki i S-ka w Zgierzu.